



WOJEWODA
WARMIŃSKO-MAZURSKI
Marian Podziewski

ZK-I.6333.43.2012

W P Ł Y N Ę Ł O
Urząd Miejski w Zalewie
KANCELARIA OGÓLNA

2012 -03- 28

Ilość zał. Podpis J. J. J.
Nr ewid. rejestru 1825/12
Nr sprawy

JP
28.03.2012
J. J. J.

Olsztyn, 2012-03-27

**Szanowni Państwo
Prezydenci Miast Elbląga, Elku
i Olsztyna,
starostowie powiatów,
burmistrzowie, wójtowie
województwa warmińsko-mazurskiego**

Szanowni Państwo,

wraz z przyjściem wiosny, rozpoczął się sezon wypalania traw. Mimo wielu zagrożeń, nadal utrzymuje się trend na bezmyślne podpalanie wszystkiego, co porośnięte jest usychającą trawą w różnych jej siedliskach: na łąkach, w przydrożnych rowach, wypalanie zarośli, trzcinowisk na wysychających stawach, torfowiskach, uschniętych chwastów i resztek słomy pozostawionej na polach po zeszłorocznych zbiorach.

Wypalanie traw w Polsce jest niechlubną tradycją, z którą od lat zmagają się strażacy, służby leśne i ochrony środowiska, policjanci i strażnicy miejscy.

Apeluję do Państwa, o rozpowszechnienie wśród społeczności lokalnej, informacji na temat negatywnych skutków wypalania traw. Proces ten, wbrew pozorom, nie daje żadnych korzyści, a wręcz przeciwnie - przynosi jedynie szkody dla przyrody, jak i samego człowieka.

O to kilka przykładów na to, jak bardzo zjawisko to jest niebezpieczne:

- dym pochodzący z wypalania jest bardzo niebezpieczny nie tylko z powodu zatrucia atmosfery. Wypalanie traw nierzadko utrudnia również poruszanie się po drogach kierowcom; gęsty dym ścielący się na drogach ogranicza widoczność, w wyniku czego, podobnie jak we mgle, dochodzi do wielu wypadków i kolizji. Wszystko to prowadzi do strat materialnych, a także osobistych tragedii;
- śmierć w płomieniach czyha na ptaki. Niszczona są miejsca lęgowe wielu gatunków ptaków gnieźdzących się na ziemi lub w strefie krzewów;
- dym uniemożliwia pszczołom, trzmielom oblatywanie łąk. Owady te giną w płomieniach, co powoduje zmniejszenie liczby zapylonych kwiatów, a w konsekwencji obniżenie plonów roślin;

- płomienie niszczą miejsca bytowania zwierzyny łownej, m.in. bażantów, kuropatw, zajęcy, a nawet saren;
- w płomieniach lub na skutek podwyższonej temperatury ginie wiele pożytecznych zwierząt kręgowych: płazy (żaby, ropuchy, jaszczurki), ssaki (krety ryjówki, jeże, zające, lisy, borsuki, kuny, normice, badylarki, ryjówki i inne drobne gryzonie) oraz wiele pożytecznych zwierząt bezkręgowych, m.in. dżdżownice (które mają pozytywny wpływ na strukturę gleby i jej właściwości), pająki, wiję, owady (drapieżne i pasożytnicze);
- wypalanie, nawet jednorazowe, obniża wartość plonów o 5-8%; pogarsza się skład botaniczny siana. Naukowcy twierdzą, że po takim pseudo-użyźniającym zabiegu ziemia potrzebuje kilku lat, by dawać takie plony, jak przed pożarem;
- zniszczeniu ulega warstwa próchnicy, a wraz z nią przebogaty świat mikroorganizmów (bakterie, grzyby), niezbędny do utrzymywania równowagi biologicznej życia mikroorganizmów w biocenozie łąkowo-pastwiskowej;
- podczas pożaru rośnie temperatura w glebie. Jeśli na powierzchni panuje temperatura ok. 438°C, to na głębokości 3 cm temperatura wynosi 25,6 °C, a na głębokości 7 cm-17 °C. Taka nagła zmiana temperatury może powodować zagładę zwierząt glebowych niezbędnych do wytwarzania próchnicy;
- szczególnym marnotrawstwem jest wypalanie słomy pozostającej na polu po zbiorze zbóż kombajnem. Słoma, poza przeznaczeniem ściółkowym, stanowi jedną z największych rezerw pasz objętościowych. W skutek wypalania traw, słomy powstają groźne pożary: zabudowań wiejskich, lasów, stogów i składowisk płodów rolnych.
- w roku ubiegłym, na Warmii i Mazurach, strażacy uczestniczyli w ponad 1000 zdarzeniach związanych z paleniem traw, straty liczone są w setkach tysięcy złotych.

Pragnę przypomnieć, iż wypalanie traw oprócz tego, że jest naprawdę niebezpieczne, jest też niedozwolone. Określają to odpowiednie zapisy prawne ustawy z dnia 16 kwietnia 2004r. o ochronie przyrody. (Dz. U. 2004, Nr 92, poz. 880 z późn. zm.): art. 124 zabrania się wypalania łąk, pastwisk, nieużytków, rowów, pasów przydrożnych, szlaków kolejowych oraz trzcinowisk i szuwarów oraz art. 131 pkt 12 kto wypala łąki, pastwiska, nieużytki, rowy, pasy przydrożne, szlaki kolejowe, trzcinowiska lub szuwary, podlega karze aresztu albo grzywny.

Apeluję o rozwagę i szacunek dla środowiska, w którym żyjemy i dla nas samych.

Z poważaniem
WOJEWODA
WARMIŃSKO-MAZURSKI

Marian Podziewski